

Sygnatura akt I C 448/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak

Protokolant: p.o. sekr. sąd. Błażej Zieliński

po rozpoznaniu w dniu 25-03-2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. G. (1), M. F., G. C. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w Ł.**

### **o zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódek:
  - a. G. C. (1) kwotę 35.000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
  - b. A. G. (1) kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
  - c. M. F. kwotę 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódek:
  - a. A. G. (1) i M. F. kwoty po 351 zł na rzecz każdej z nich – tytułem zwrotu kosztów sądowych, od uwzględnionej części roszczenia;
  - b. G. C. (1) kwotę 7,50 zł – tytułem zwrotu kosztów sądowych, od uwzględnionej części roszczenia.
4. Odstępuje od obciążenia powódki G. C. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części roszczenia.
5. Koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami wzajemnie rozdziela i z tego tytułu zasądza:
  - a. od pozwanego na rzecz powódek: A. G. (1) i M. F. kwoty po 97,36 zł na rzecz każdej z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
  - b. od powódki G. C. (1) na rzecz pozwanego kwotę 651,06 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Mariola Klimczak

## UZASADNIENIE

Powódki: G. C. (1), A. G. (1) i M. F. w pozwach skierowanych do Sądu Rejonowego w Kole wniosły o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwot:

- na rzecz G. C. (1) 35.000,00 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty,
- na rzecz A. G. (1) 13.000,00 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,
- na rzecz M. F. 13.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty,

a nadto zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw na rzecz każdego z powodów.

W uzasadnieniu każdego pozwu powódki wskazały, że w dniu 18 grudnia 1998 roku w miejscowości W. doszło do wypadku, w którym śmierć poniósł W. C. – syn i brat powódek. Wyrokiem z dnia 29 czerwca 1999 roku sprawca zdarzenia został skazany za przestępstwo w wyniku, którego zginął W. C.. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił: powódce G. C. (1) kwotę 15.000 zł, A. G. (1) kwotę 7.000 zł, M. F. 7.000 zł. Podstawę prawną roszczenia powódek stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., albowiem śmierć syna i brata spowodowała zerwanie więzi rodzinnej, a strata ta nadal jest obecna (k. 2-4, k. 2-4 akt SR w Kole sygn. I C (...), k. 2-4 akt SR w Kole sygn. (...).

Zarządzeniami z dnia 10.03.2014 roku sprawy z powództw G. C. (1) ( I C (...)) i M. F. ( I C (...)) zostały połączone do wspólnego rozpoznania ze sprawą z powództwa A. G. (1) ( I C (...)).

W toku procesu powódka G. C. (1) rozszerzyła żądanie pozwu, w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 85.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2012 roku tytułem zadośćuczynienia.

Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Kole przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Koninie, jako właściwemu do jej rozpoznania (k. 32, 39, 44).

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództw i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany potwierdził okoliczności zdarzenia z dnia 18 grudnia 1998 roku oraz to, że sprawca wypadku był u niego ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zdaniem pozwanego, okoliczności zdarzenia nie uzasadniają jednak przyznania świadczenia większego aniżeli wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany podkreślił nadto, iż odsetki winny być zasądzone od daty wyrokowania (k. 20-22). Nadto pozwany wskazał, że rozszerzenie żądania pozwu G. C. (1) jest bezpodstawne i wygórowane, skoro nie uzasadniła ona na jakiej podstawie żąda ostatecznie kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia (k. 49-50)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 18 grudnia 1998 roku w miejscowości W., Gminie K., woj. (...), W. S., kierując samochodem ciężarowym marki S. 200 o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że rozpoczynając a następnie wykonując manewr cofania z wjazdu nieruchomości na drogę nienależycie upewnił się czy po drodze, na którą wycyfywał samochodem poruszają się inne pojazdy, w wyniku czego wyjeżdżając tyłem samochodu na jezdnię spowodował zajechanie drogi nadjeżdżającemu od strony S. samochodowi marki A. nr rej. (...) prowadzonego przez P. A., w następstwie czego doprowadził do uderzenia samochodu marki A. w skrzynię ładunkową samochodu marki S., w wyniku czego pasażer samochodu marki A. - W. C. poniósł śmierć na miejscu zdarzenia, a pasażerka tego samochodu J. P. doznała obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, ran tłuczonych twarzy i szyi, rozerwania więzozrostu barkowo obojczykowego prawego i potłuczeń ogólnych naruszających czynności jej organizmu na czas powyżej 7 dni. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole z dnia 29 czerwca 1999 roku, sygn. akt II K (...), sprawca wypadku W. S. został skazany za

przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby i grzywnę (dowód: akta SR w Kole sygn. II K (...)).

W. C. w momencie śmierci miał 22 lata, mieszkał z rodzicami i rodzeństwem. Zmarły ukończył szkołę mechanizacji rolnictwa, odbył służbę wojskową, a następnie do października 1998 roku pracował w Niemczech. Zmarły był bardzo uczynny, przyjazny, miał dobre relacje z rodziną, był związany z rodzeństwem, w przyszłości miał przejąć gospodarstwo rolne rodziców (dowód: zeznania świadków J. C. k. 75 nagranie k. 78: 00:03:10-00:16:02, Ł. C. k. 75v-76 nagranie k. 78: 00:16:40-00:21:27).

Powódka G. C. (1) posiadała czworo dzieci (dwie córki i dwóch synów). W chwili śmierci syna miała 44 lata. Bardzo przeżyła śmierć dziecka, nie mogła spać, budziła się w nocy i płakała. Powódka nie mogła skupić się na pracy w gospodarstwie rolnym. Korzystała z pomocy psychologa i psychiatry, leczyła się u nich około pół roku, brała leki uspokajające. Powódka często jeździła na grób syna, w święta Bożego Narodzenia kładzie zdjęcie zmarłego syna na stół, aby był „obecny” w tym dniu przy stole, myśli o nim codziennie i o tragedii, jaka ją spotkała, często wspomina syna w gronie rodzinnym. Po 1-2 latach powódka zaczęła się „wyciszać”, jej mąż zaczął bowiem chorować i powódka zmuszona była sama zająć się dziećmi i gospodarstwem (dowód: zeznania powódki G. C. k. 76 nagranie k. 78: 00:23:08-00:33:54).

Powódka M. F. w chwili śmierci brata miała 23 lata, od 1997 roku jest mężatką i mieszka poza domem rodzinnym. Powódka ma dwoje dzieci, pierwsze urodziło się w czerwcu 1998 roku. Zmarły miał być ojcem chrzestnym jej dziecka – zginął kilka dni przed planowaną uroczystością związaną z chrztem dziecka. Powódka bardzo kochała brata, był on wobec niej bardzo uczynny. Przeżywała jego śmierć, zemdliała przy trumnie brata, miała kłopoty ze snem. Powódka często odwiedza grób brata, bardzo jej go brakuje. Od 2010 roku powódka leczy się psychiatrycznie z powodu nerwicy i depresji (dowód: zeznania M. F. k. 76v nagranie k. 78: 00:34:08-00:40:48)

Powódka A. G. (1) w chwili śmierci brata miała 19 lat, ze zmarłym bratem była bardzo zżyta. W. C. pomagał jej w lekcjach, wyrecał w pracach w gospodarstwie, był uczynny. Powódka po śmierci brata przez kilka dni nie uczęszczała do pracy, a od stycznia 1999 roku pozostawała bezrobotna. W 2000 roku założyła własną rodzinę i zajęła się wychowaniem córki. Po śmierci brata powódka nie korzystała z pomocy lekarza lub psychoterapeuty, ale często śnił się jej zmarły brat (dowód: zeznania powódki A. G. k. 76v nagranie k. 78: 00:40:57-00:50:31).

Pismem z dnia 20 lipca 2012 roku (które wpłynęło do pozwanego w dniu 26 lipca 2012 roku) powódki złożyły u pozwanego wniosek o likwidację szkody z żądaniem zapłaty kwot: 130.000 zł dla G. C. (1) tytułem zadośćuczynienia i po 50.000 zł dla M. F. i A. G. (1) tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 2 listopada 2012 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty żądanych kwot (dowód: akta likwidacji szkody). Ostatecznie pozwany wypłacił na rzecz powódki G. C. (1) kwotę 15.000 zł, a na rzecz powódek M. F. i A. G. (1) kwoty po 7.000 zł (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań powodów: G. C. (k. 76 nagranie k. 78: 00:23:08-00:33:54), częściowo A. G. (k. 76v nagranie k. 78: 00:40:57-00:50:31), częściowo M. F. (k. 76v nagranie k. 78: 00:34:08-00:40:48), świadków: J. C. (k. 75 nagranie k. 78: 00:03:10-00:16:02), Ł. C. (k. 75v-76 nagranie k. 78: 00:16:40-00:21:27), oraz dokumentów zawartych w aktach szkody i aktach SR w Kole sygn. II K (...).

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki G. C. (1) oraz świadków J. C. (2) oraz Ł. C. (2), gdyż zeznania te są rzeczowe, logiczne i spójne. Poza tym brak było dowodów przeciwnych, które zaprzeczałyby prawdziwości twierdzeń powódki i świadków.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki M. F. w części, a mianowicie że depresja z powodu, której leczy się pozostaje w związku ze śmiercią brata. Powódka na poparcie tych zeznań nie przedłożyła żadnych dowodów (np. dokumentacji dotyczącej leczenia), zaś sama wskazała, iż dopiero od 2010 roku (a więc w 12 lat po zdarzeniu) podjęła leczenie psychiatryczne, przyznając jednocześnie, iż wcześniej z takiej pomocy nie korzystała. W świetle doświadczenia życiowego i przy braku dowodów potwierdzających zeznania powódki nie sposób uznać, że zdarzenie z 1998 roku

wywołało u niej depresję, którą zaczęła leczyć dopiero w 2010 roku. W pozostałym zakresie twierdzenia powódki należy uznać za wiarygodne.

Sąd także nie dał wiary zeznaniom powódki A. G. (1) co do tej okoliczności, że z powodu śmierci brata nie mogła ona pracować zawodowo po styczniu 1999 roku, gdyż twierdzenia te są – w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - gołosłowne. Powódka na poparcie tych twierdzeń nie przedłożyła żadnych dowodów, natomiast z pozostałych twierdzeń powódki wynika, iż po śmierci brata zasadniczo po kilku dniach urlopu wróciła do pracy i funkcjonowała zawodowo. W pozostałym zakresie twierdzenia powódki należy uznać zaś za wiarygodne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości skoro sprawca wypadku, w następstwie, którego zmarł W. C., został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k., a w momencie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dniu wypadku, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z kolei z obowiązującym w dniu wypadku § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 1992 roku, Nr 96, poz. 475 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Powódki jako podstawę prawną swego roszczenia o zadośćuczynienie wskazały art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego, Sąd podzielił ugruntowane już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała SN z 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128 i z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Ponadto zarówno artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku – jak i poprzednio obowiązujący przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 roku, sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081, uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45). Przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów odpowiada zaś w swej treści § 10 ust. 1 ww. rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku, obowiązującego w dniu wypadku. Jak wskazał Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniach, uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu – szkodę szeroko rozumianą, obejmującą

zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Ta regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Nie ma więc podstaw do uznania, że zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. jest wyłączona z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Stanowisko to pozostaje miarodajne niezależnie od tego, pod rządami którego z przepisów zapadły konkretne orzeczenia. Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwany byli ubezpieczyciele, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Reguła, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej jest wyznaczana przez zasadę i zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, może być skorygowana przez przepisy o ubezpieczeniach. Wyrazem tego było wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w wypadkach enumeratywnie wymienionych w § 13 rozporządzenia z dnia 9 grudnia 1992 roku oraz w § 13 rozporządzenia z dnia 24 marca 2000 roku; wyłączeniem nie objęto rozważanego świadczenia - podobnie, jak nie zawiera go dzisiejszy art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci W. C. naruszyło dobra osobiste powódek. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca z pokrewieństwa, podlega ochronie prawnej. Dotyczy to ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więż ta odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, bezpieczeństwa, wzajemne wsparcie, pomoc. Zerwanie tej więzi stanowi zatem naruszenie dóbr osobistych członków tej rodziny.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpień, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Śmierć W. C. spowodowała u powódek szkodę na osobie (krzywdę), przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o śmierci syna/brata. Śmierć W. C. była najbardziej przykra dla jego matki. Więż między rodzicami a dziećmi jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Zerwanie tej więzi przez śmierć dziecka stanowi trudne do wyobrażenia poczucie pokrzywdzenia i nasilenie cierpienia, trudnego do opisanego. Każdy rodzic ma bowiem prawo do wychowania swojego dziecka, obserwowania jego dorastania, wchodzenia w dorosłość i jak najdłuższego towarzyszenia dziecku w jego życiu. Wypadek odebrał G. C. (1) możliwość korzystania z tych wartości. Powódka bardzo przeżyła śmierć syna, nie mogła spać, budziła się w nocy i płakała. Wypadek wpłynął również na jej codzienne funkcjonowanie, gdyż nie mogła się ona skupić na pracy w gospodarstwie rolnym. Powódka korzystała z pomocy psychologa i psychiatry, brała leki uspokajające. Do dnia dzisiejszego w święta Bożego Narodzenia kładzie zdjęcie syna na stół, aby był „obecny”, myśli o nim codziennie, wspomina go i nadal przeżywa tragedię, jaką ją dotknęła.

Natomiast w przypadku M. F. i A. G. (1) kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być nieco niższa. Niewątpliwie powódki w związku ze śmiercią brata poniosły szkodę (krzywdę), gdyż były z bratem związane uczuciowo, aczkolwiek jej nasilenie jest niższe niż w przypadku matki. Śmierć brata była dla powódek przykra i wywołała wiele negatywnych emocji: stres, kłopoty ze snem, smutek, ale przebieg żałoby nie odbiegał od typowego. W chwili śmierci brata powódki były osobami dorosłymi i zasadniczo miały ustabilizowane życie. M. F. mieszkała z mężem i dzieckiem - jej centrum życiowe i uczuciowe nie było już ulokowane w domu rodzinnym, a najsilniejsze więzi łączyły ją z

członkami nowo założonej rodziny. Z kolei A. G. (1) już pracowała i swoje życie codzienne koncentrowała na pracy. Obie powódki po wypadku – mimo niewątpliwie przeżywanej krzywdy – nie korzystały z pomocy psychiatrycznej czy psychologicznej i po jakimś czasie powróciły do codziennego funkcjonowania. Śmierć brata nie odbiła się negatywnie na ich funkcjonowaniu w rodzinie, czy społecznym w szerokim tego słowa znaczeniu. Dodatkowo powódka M. F. – reprezentowana przez fachowego pełnomocnika - nie złożyła żadnych środków dowodowych na okoliczność wykazania, że obecny stan jej zdrowia (depresja, nerwica) jest bezpośrednią przyczyną wypadku z 1998 roku, co wymagałoby niewątpliwie wiadomości specjalnych (powołania biegłych w celu ustalenia tej okoliczności).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał roszczenie powódki G. C. (1) za zasadne do kwoty 50.000 zł, a powódek A. G. (1) i M. F. – do kwot po 14.000 zł. Mając na uwadze fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powódki G. C. (1) kwotę 15.000,00 zł, a na rzecz powódek A. G. (1) i M. F. kwoty po 7.000,00 zł, Sąd zasądził od pozwanego:

- na rzecz powódki G. F. kwotę 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty,

- na rzecz powódki A. G. (1) kwotę 7.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty,

- na rzecz powódki M. F. kwotę 7.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku),

a w pozostałym zaś zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne (punkt 2 wyroku).

Należy zauważyć, że powódka G. C. (1) początkowo wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia i żądanie rozszerzyła następnie do kwoty 85.000 zł. W toku procesu powódka nie wykazała jednak, aby rozmiar jej krzywdy uległ powiększeniu na tyle, aby uzasadniał zasądzenie kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z żądaniem pozwu. W niniejszej sprawie powódki zgłosiły świadczenie o wypłacie zadośćuczynienia pismem wniesionym dnia 26 lipca 2012 roku, a więc 30-dniowy termin wynikający z powyższego artykułu upłynął w dniu 25 sierpnia 2012 roku. Uzasadnione jest zatem przyznanie odsetek ustawowych od dnia 26 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punktach 3-5 wyroku. W punkcie 3 na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódek zwrot kosztów sądowych od uwzględnionej części roszczenia, stosownie do wyniku procesu: na rzecz powódek A. G. (1) i M. F. kwoty po 351 zł (powódki wygrały proces w 54%), a na rzecz powódki G. C. (1) kwotę 7,50 zł (powódka wygrała proces w 41%). W punkcie 4 wyroku - na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 ze zm.) – Sąd, z uwagi na charakter sprawy oraz sytuację majątkową powódki (otrzymuje ona świadczenie rentowe w kwocie 830 zł), odstąpił od obciążenia powódki G. C. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części roszczenia. W punkcie 5 wyroku Sąd - na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. § 6 pkt 4 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) - orzekł o kosztach zastępstwa procesowego. Powódki M. F. i A. G. (1) wygrały proces w 54%, a pozwany w 46% - zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu powódkom należy się zatem zwrot od pozwanego kwot po 97,36 zł. Powódka G. C. (1) wygrała proces w 41%, a pozwany w 59%, stąd zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu pozwanemu należy się zwrot od powódki kwoty 651,06 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Mariola Klimczak